
Kronika naukowa Instytutu Badań Literackich.

Biuletyn Polonistyczny 15/43, 41-56

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tarnobrzegu, Łodzi, Elku, Modlina, Inowrocławia, Więcborku, Wrocławia, Mysłowic i Zabrze.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu i wyników I Olimpiady Literatury i Języka Polskiego zamieszczono w artykule: A. Szlązakowa, "Pierwsza Olimpiada Literatury i Języka Polskiego", "Polonistyka" 1971, nr 5.

Mgr Alicja Szlązakowa

KRONIKA NAUKOWA
INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH

POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ

w dniu 20 stycznia 1972

W dniu 20 stycznia 1972 r., pod przewodnictwem prof. Juliana Krzyżanowskiego, odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Badań Literackich PAN. Po przyjęciu protokołu z obrad w dniu 15 października 1971 r. i zatwierdzeniu bieżącego porządku dziennego Rada, na wniosek komisji habilitacyjnej /prof. prof. Z. Libera, K. Wyka, dr hab. S. Treugutt/, która wysoko oceniła pracę dra Ireneusza Opackiego pt. "Poezja romantycznych przełomów. Szkice" na tle całego jego dorobku naukowego, dopuściła go do kolokwium habilitacyjnego. Dr Opacki odpowiadał na pytania recenzentów rozprawy: dra hab. Z. Stefanowskiej i prof. Cz. Zgorzelskiego oraz - pod nieobecność prof. K. Górskiego - dra hab. S. Treugutta i prof. M. Dłuskiej. Rada Naukowa jednogłośnie z uznaniem oceniła wynik kolokwium i uchwaliła nadanie drowi Ireneuszowi Opackiemu stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych.

Następnie zapoznano się z protokołem komisji habilitacyjnej dra Kazimierza Rymuta, która, działając w składzie: prof. prof. S. Urbańczyk, W. Taszycki i F. Sławski, uznała, że dorobek i praca "Słowotwórstwo form patronimicznych z przyrostkiem -ov/itjo - na tle zachodniosłowiańskim" kwalifikuje dra Rymuta do kolokwium habilitacyjnego. Rada Naukowa wniosek ten przyjęła. W kolokwium drowi Rymutowi pytania zadawali: prof. W. Kuraszkiewicz, recenzenci pracy - prof. prof. S. Urbańczyk i M. Karaś i doc. dr hab. K. Zierhoffer, oraz prof. prof. W. Do-

roszewski, J.Krzyżanowski i M.Flezia. Po odpowiedziach habilitanta Rada Naukowa w głosowaniu tajnym jednomyślnie zaaprobowwała pozytywny wynik kolokwium i nadała drowi Kazimierzowi Ry-
mutowi stopień naukowy doktora habilitowanego.

Z kolei, również w głosowaniu tajnym, uchwalono nadanie mgr Gertrudzie Wichary stopnia doktora nauk humanistycznych za pracę "Recepcja literatury baroku w czasach Oświecenia w świetle działalności wydawniczej od 1741 do 1800 r.". Promotorem rozprawy był prof. Cz.Hernas, a recenzje przygotowali: prof. Z.Libera i dr hab. Z.Goliński. Publiczna obrona pracy odbyła się 19 stycznia 1972 r.

Po rozpatrzeniu prośby dra Witolda Chwalewika, który zwrócił się o wszczęcie w Instytucie Badań Literackich przewodu habilitacyjnego na podstawie przedłożonego zbioru studiów o J. Conradzie, Rada Naukowa wyłoniła komisję w osobach prof.prof. J.Krzyżanowskiego, J.Ziomka i S.Żółkiewskiego, której zadaniem będzie zaopiniowanie sprawy habilitacji dra W.Chwalewika i zaproponowanie Radzie ewentualnych recenzentów jego pracy.

Z takimiż propozycjami wystąpiła do Rady Naukowej komisja habilitacyjna dr Elżbiety Aleksandrowskiej /prof.prof. A.Gryczowa i Cz.Hernas, dr hab. Z.Goliński/, sugerując, by o recenzje jej rozprawy "Studia nad »Monitorem« . Z warsztatu bibliografa" zwrócić się do prof. prof. M.Klimowicza, B.Leśnodorskiego i Z.Szweyk . skiego oraz dra hab. Z.Sinkowej. Rada w głosowaniu jawnym wnioski ten zatwierdziła.

Rada Naukowa ustosunkowała się do sformułowanego w osobnym protokole wniosku komisji /w składzie: prof. prof.J.Krzyżanowski, A.Hutnikiewicz, J.Kulczycka-Saloni/ o nadanie drowi hab. Edmundowi Jankowskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego. Biorąc pod uwagę zgodną bardzo wysoką ocenę dorobku naukowego dra hab. E.Jankowskiego, którą wyrazili i recenzenci /prof. prof. K.Górski, Z.Szmydtowa i Z.Szweykowski/, i komisja, Rada Naukowa w krótkiej dyskusji podsumowała jego postawę i działalność naukową, a w głosowaniu tajnym jednomyślnie uchwaliła wystąpić o nadanie drowi hab. Edmundowi Jankowskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego.

Z kolei podjęto uchwały o powołaniu na stanowiska samodzielnych pracowników naukowo-badawczych: dra hab. Hanny Dziech-

cińskiej, dra hab. Zenona Kmiecika i dra hab. Jerzego Kwiatkowskiego. Decyzje te podlegają zatwierdzeniu przez PAN.

W dalszym punkcie porządku dziennego sprawozdanie z działalności pionu historycznoliterackiego Instytutu Badań Literackich w 1971 r. złożył p.o. dyrektora dr hab. Zbigniew Goliński, zaś dorobek pionu językoznawczego w tym okresie omówił prof. Stanisław Urbańczyk. Rada Naukowa wysłuchiwała sprawozdań, lecz wobec spóźnionej pory nie podjęła nad nimi dyskusji.

Z tych samych względów Rada Naukowa upoważniła Dyрекcję do podjęcia koniecznych decyzji w sprawie przedłużenia zatrudnienia niektórych pracowników Instytutu, sugerując przy tym, by materiały w sprawach wymagających zaopiniowania przez Radę zostały członkom rozesłane przed jej następnym posiedzeniem. Propozycję tę przyjęto i na tym zakończono obrady.

ZEBRANIA „CZWARTKOWE”

„Kozacy i górale”. (O regionalizmie romantycznym)

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 2 grudnia 1971 r./

Seweryn Goszczyński przebył w swej twórczości drogę od kozaków do górali - od "Zamku kaniowskiego" do nieskończonego poematu tatrzańskiego "Kościelisko". Wielokroć stawiane przez interpretatorów pytanie, dlaczego "Kościelisko" pozostało nieukończone, dotyka zasadniczych problemów romantycznego regionalizmu i romantycznego stosunku do ludu i folkloru.

Kozacy i górale, jako obdarzeni "instynktem niepodległości", złożyli się wspólnie na wolny lud polskich romantyków, ucieleśniający romantyczne ideały życia naturalnego, swobody, wolnego bytu. Goszczyński czuł się zawsze śpiewakiem ludu, przekazicielem gminnego czucia, wsłuchanym w głos ziemi. "Zamek kaniowski", w którym poeta "przepisuje" pejzaż i klechdę domową, przenosi to, co słyszał i co natura nasuwa, "bierze prawdy z życia", stał się najbardziej wyrazistym dokumentem takiego - wewnętrznego - stosunku do ludu. Ale po siedmioletnim pobycie w Galicji Goszczyński stracił wiarę we wrodzony patriotyzm ludu i pisał do Centralizacji TDF, że tylko szlachta zdolna jest robić powstanie. Ta

przemiana stosunku do ludu odbiła się na "Kościelisku" i zdecydowała o artystycznym niepowodzeniu poematu.

B o h a t e r "Zamku kaniowskiego" - Nebaba - idzie konsekwentnie drogą zdrady, zemsty i rebelii. Ma równocześnie rysy Bajronowego "Korsarza". Zbiega się w jego życiu tragizm bohatera romantycznego i fatalizm losu hajdamackiego buntownika. Kluczem do postaci Janosza - bohatera "Kościeliska", ma być przełom moralny, przemiana osobowości, która zbójnika przeobrazi w bojownika walki z najeźdźcą. Sięgając po niejasny w ludowych przekazach motyw góralskiego zwycięstwa nad Szwedami lub Tatarami, Goszczyński odrzuca dobrze ugruntowaną w folklorze legendę o Janosiku, potrzebuje bowiem tradycji patriotycznego poświęcenia, nie zaś tradycji antyfeudalnej.

Odmienne też sensy niesie **r y t u a ł o g n i a**, odgrywający ogromną rolę w obu poematach. W "Zamku kaniowskim" ma postać ambiwalentną: wiąże się ze świętowaniem, odczynianiem zła, ale i z siłami demonicznymi - staje się symbolem rebelii. To ogień oczyszczający, godzący w siebie zło i dobro. Natomiast ogień **o b o n a c y** w czasie obrzędu Sobótki /w zakończonym fragmencie "Kościeliska"/ jest święty, dobroczynny; spokrewniony ze słońcem i elewacją, pełni czarodziejską służbę dla ludzi.

Przemianie ulega wreszcie **ś w i a t f a n t a s t y c z n y**. Ukraińskie rusałki i topielice, piękne, wzbudzające miłość, demoniczne, współtworzą demoniczny i okrutny świat "Zamku kaniowskiego". Dziwożony góralskie, groteskowe, przechytzone przez ludzi, okazały się niepoetyczne. Goszczyński traktuje je niekonsekwentnie, usiłując odnaleźć dla nich miejsce wśród chrześcijańskich idei i napotykając nieprzewyciężoną trudność w łączeniu góralskiej fantastyki z patriotycznym sensem poematu.

Pisząc "Zamek kaniowski" Goszczyński znalazł w folklorze Ukrainy historyczność /żywą tradycję hajdamaczyzny/ i demonizm. Folklor polski nie ma ani jednego, ani drugiego, jest zbyt ubogi w treści, które romantycy chcieli widzieć w pieśni ludowej. Jest pogański i antyfeudalny, gdy zamiarem Goszczyńskiego była powieść chrześcijańska i patriotyczna. Toteż poeta musi traktować lud z zewnątrz - jako obiekt patriotycznej propagandy.

Prof.dr Maria Janion

Jan Kasprówic — człowiek i pisarz prawicy?

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 16 grudnia 1971 r./

Zadaniem referatu była próba uogólniającej odpowiedzi na dwa kompleksy pytań, które zostały postawione wobec konkretnej problematyki związanej z twórczością i życiem Kasprówicza: 1/ pytania o wyraz, jaki w twórczości znajdować może nie tylko konkretne, polityczne zaangażowanie na prawicy — lecz również postawy prawicowe, a nawet mentalność prawicowa; 2/ pytania o sens i granice użyteczności posługiwania się w rozważaniach historycznoliterackich określeniami: "prawica" — "lewica".

Ważność uogólnień została ograniczona do sytuacji polityczno-społecznej wytworzonej przez wiek XIX — gdyż powstanie w XX w. zjawisk takich, jak faszyzm itp., wprowadziło odmienny układ wartości i postaw politycznych.

W pracy nie podjęto próby zdefiniowania i analizy opozycyjnych pojęć: "prawica" — "lewica", poprzestając na roboczej, tymczasowej formule: "przeciwieństwo: prawica-lewica będzie się widzieć jako pochodną rozwarstwienia klasowego i walki klasowej o wyzwolenie spod ucisku ekonomicznego, społecznego, politycznego, wszelkiego innego".

Jako zasadnicze czynniki, określające mentalność i postawy Kasprówicza również wobec zagadnień społeczno-politycznych, wskazano: spadek kulturowy środowiska domowego oraz zmienną sytuację w procesie wertykalnej migracji społecznej.

Zagadnienie twórczości Kasprówicza w stosunku do tej problematyki widzę w dwóch aspektach: 1/ w związku z procesem integracji nowoczesnego narodu po uwłaszczeniu chłopów /proces trwający w przybliżeniu pół wieku/; 2/ w związku z procesem ogarniania wsi w tymże okresie przez nowe, kapitalistyczne stosunki — co powodowało m.in. rozkład więzi tradycyjnych.

Proces integracji spowodował "zamówienie społeczne" na wybitnego pisarza z warstwy chłopskiej, będącego nosicielem wartości wnoszonych przez chłopstwo /choćby symbolicznym/. Grupą ideologiczną, która była w końcu XIX w. najbardziej świadoma tej potrzeby — był preendecki, a następnie endecki "Głos", co w

pewnym stopniu określiło kierunek prawicowej ewolucji Kaspro-
wicza - mimo jego pierwotnych związków z socjalizmem i shelleyań-
skim anarchizmem. Czynnikiem ułatwiającym ewolucję prawicową by-
ło poczucie zagrożenia, spowodowane rozkładem tradycyjnego eto-
su i więzi wsi - co wzmogło postawy konserwatywne.

Na tle takiego układu sytuacji - scharakteryzowano stopnio-
we odchodzić Kasprowicza od radykalnej postawy społecznej i
przenoszenie przez poetę nacisku emocjonalnego i intelektualne-
go z problematyki realnych konfliktów społecznych - na metafizy-
cznie uogólnione zagadnienia i przeżycia etyczne. Jako utwór
pod tym względem przełomowy w twórczości Kasprowicza widzę "Chry-
stusa".

Wyciągając wnioski ogólne, m.in. metodologiczne - z analizy,
postawiono następujące tezy:

1/ Pytanie o "prawicowość" i "lewicowość" utworu literac-
kiego jest sensowne /w różnych aspektach/ nawet wobec dzieł bar-
dzo odległych od problematyki społeczno-politycznej.

2/ Ze względu na wielofunkcyjność literatury - w ogromnej i-
lości wypadków aspekt "prawica" - "lewica" jest jednak tak zdo-
minowany przez aspekty inne, iż pytanie o to, usprawiedliwio-
ne, nie prowadzi do istotnych wniosków.

3/ Szczególnie w wypadkach, gdy ze względu na inne funkcje
dzieła /np. estetyczne, ale nie wyłącznie/ zdobywa sobie ono
powszechne uznanie - w recepcji społecznej następują usiłowania
obniżenia wagi bezpośrednich treści społeczno-politycznych ze
strony czytelników nie zaangażowanych w te treści. Proces ten
jest jednym z warunków ogólnonarodowej recepcji wartości, będą-
cej koniecznym czynnikiem integracji kulturowej.

Marginalnie i bez próby postawienia określonych tez zwróco-
no uwagę na pewną korespondencję pojęć: "prawica" - "lewica", w
odniesieniu do sztuki - z postawami konserwatywnymi i awangardo-
wymi w estetyce /częsty związek awangardy z radykalną lewicą;
przesunięcie się uznanego na lewicy kanonu sztuki od awangardy
do form konserwatywnych w wypadku prawicowej ewolucji społecz-
no-politycznej/.

Dr Jan Józef Lipski

„Mickiewiczowski Hetman Wolności”

/Streszczenie odczytu wygłoszonego dnia 6 stycznia 1972 r./

Przedmiotem refleksji jest tu przypowieść z rozdziału XXI "Ksiąg pielgrzymstwa", traktująca o królowej, która wezwała żołnierza na wodza. Mickiewicz w epimythionie wyjaśnia, iż w tej parabolicznej nauce królowa znaczy Wolność, żołnierzem jej zaś, który nie wykonał powierzonych mu zadań, był Francuz. Przypowieść oparta jest na motywie folklorystycznym. Dokładniejszej analizy znaczeniowej wymagają terminy: Wolność i Francuz, oba bowiem są dla całych "Ksiąg" nader ważne, występują kilkadziesiąt razy w miejscach znaczeniowo eksponowanych. Francuza należy rozumieć na sposób synekdochy, która, co charakterystyczne dla tekstu Mickiewicza, nadaje każdej manifestacji indywidualnej zasięg pozaindywidualny, oraz odwrotnie, wskazuje na niezbywalną funkcję pierwiastka indywidualnego we wszelkich poczynaniach zbiorowych. Schemat fabularny przypowieści z rozdziału XXI "Ksiąg" oraz ważne szczegóły opisowe wskazują, iż pierwowzorem historycznym owego "Hetmana Wolności", mógłby być Napoleon Bonaparte.

Dokładne zestawienie tekstu przypowieści z realiami biograficznymi i historycznymi uzasadnia takie przypuszczenie, a to w sferze tak wyglądu osobistego Napoleona /tusza, osobliwości legendowego i satyrycznego przekazowi postaci/, jak z racji Mickiewiczowskiego wyobrażenia o posłannictwie opatrnościowym, którego Napoleon nie dopełnił. Nader ważne jest powiązanie w myśli Mickiewicza problemu geniusza właśnie z posłannictwem, z misją: geniusz - to realizator posłannictwa, i dotąd tylko jest geniuszem, póki działa w objawiony mu sposób. Napoleon, jak wódz w przypowieści z "Ksiąg", zaniechał pracy nad realizacją wolności, zastąpi go nowy przewodnik, nowy mąż przeznaczenia. Ze stylistyką Napoleońskich proklamacji godzi się stylistyczne rozwiązanie wezwań do ludu w przypowieści.

Z Napoleonem jako żołnierzem godzi się także analiza drugiego członu parabolicznej opozycji - figury Wolności. Tekstem odniesienia jest tu "namiestnik wolności" oraz "matka Wolność" z "Dziadów" cz. III, Mater Dolorosa z tradycji kościelnej, Mat-

ka Boska z antyfony, niewiasta z tzw. Protoewangelii i Apokalipsy. Kolejne przekształcenia opozycji prowadzą do pośrednich związków wyobrażeń o Matce Roskiej z Napoleonem jako namiestnikiem wolności - i do tego rodzaju zestawień biografia Mickiewicza, jak i historia, dostarczają materiału. Ślady prowadzą nawet do epickiej fabuły "Pana Tadeusza".

Nie kwestionując słuszności wskazania na Napoleona jako na możliwy historyczny desygnat żołnierza z przypowieści, należy jednak stanowczo uwzględnić typ dychotomicznego widzenia świata, panujący niepodzielnie tak samo w "Dziadach", jak w "Księgach". Ważny jest podział na dobro i zło, opozycja prawdy i fałszu, nie zaś konkretne imiona, jakie pod takie antytetyczne równania dają się podstawić. Francuz z przypowieści jest tak samo Napoleonem, jak i ogółem Francuzów, jak w ogóle każdą osobą lub grupą osób, które niegdyś realizowały posłannictwo, następnie jednak realizacji tej zaniechały. Wiąże się taka koncepcja ze specyficzną dydaktyką wartości, jakimi są w całości "Księgi". Są one nauką aktywizmu, wyboru moralnego, ideowej i rewolucyjnej działalności na rzecz Wolności, czyli przyszłego optymalnego kształtu życia społecznego; toteż żołnierstwo wolności, służba dobrej sprawie, tożsamej w danym momencie ze sprawą wyjarznienia Polski, jest dziełem każdej jednostki lub grupy, która wielką misję zechce i potrafi podjąć, która w tym dziele będzie przewodniczyć. Ważne jest miejsce zajmowane na moralnej - a więc politycznej - mapie świata, nie zaś nazwiska konkretne: nazwiska się wymieniają, sprawa pozostaje. Francuz z przypowieści - to każdy, kto zleniwił, zapomniał na rzecz własnych interesów o naczelnych interesach życia. Jest to nowy, romantyczny i Mickiewiczowski wariant moralitetowego Everymana.

Dr hab. Stefan Treugutt

PROGRAM ZEBRAŃ NAUKOWYCH — „CZWARTKÓW”
ORGANIZOWANYCH W INSTYTUCIE BADAŃ LITERACKICH PAN

6 stycznia 1972

Stefan Treugutt

- "Mickiewiczowski Hetman Wolności"

27 stycznia 1972

Maria Żmigrodzka

- Problemy przełomu romantycznego

10 lutego 1972

Zdzisława Kopczyńska

- Za co Mochnacki pochwalił I.N.Kamirskiego. /Z dziejów świadomości językowej romantyków/

24 lutego 1972

Jerzy Kwiatkowski

- Problematyka mitu w Iwaszkiewiczowskim "Powrocie do Europy"

9 marca 1972

Aniela Łempicka

- Prapremiera "Wyzwolenia" Wyspiańskiego

23 marca 1972

Danuta Danek

- Czy powieść narodziła się w XVIII w., czyli czytamy biskupa Hueta

6 kwietnia 1972

Teresa Dobrzyńska

- Metafora w baśni

20 kwietnia 1972

Zofia Stefanowska

- "Le sénateur éroquenitain"

4 maja 1972

Aleksandra Okopień-Sławińska

- Problemy synonimii poetyckiej

18 maja 1972

Zdzisław Łapiński

- Życie i twórczość czy dwie twórczości. /Z zagadnień biografii pisarza/

8 czerwca 1972

Maria Podraza-Kwiatkowska

- Symbolizm a praktyka poetycka okresu Młodej Polski

22 czerwca 1972

Alina Brodzka-Amsterdamska

- Z problemów powieści 20-lecia międzywojennego

Rezerwa:

kwiecień 1972

Aniela Łempicka, Andrzej Werner

maj 1972

Jan Prokop, Lucylla Pszczołowska

czerwiec 1972

Kamile Rudzińska, Zofia Florczak

SPRAWOZDANIA Z PODRÓŻY NAUKOWYCH

Sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji
(8 IX — 5 XII 1971)

Przebywałam w Czechosłowacji korzystając ze stypendium wymiennego Československej Akademii Věd. Bezpośrednio znajdowałam się pod opieką akademickiego Ústavu pro etnografii a folklorystiku w Pradze, który umożliwił mi trzytygodniowy wyjazd do pokrewnych ośrodków naukowych w Brnie, Bratysławie i Martinie.

Program pracy koncentrował się wokół następujących zagadnień: 1. Związki polsko-czeskie i słowackie w zakresie folklorystyki w drugiej połowie XIX w., 2. Dorobek i metodologia badań nad pieśnią ludową w poszczególnych ośrodkach naukowych, oraz 3. Pieśń kramarska.

Pod kątem pierwszego tematu przejrzałam wybrane czasopisma czeskie interesujące się problematyką ludoznawczą, takie jak: "Časopis Českeho Musea" /i jego kontynuacje do lat pierwszej wojny/, "Český Lid" oraz "Květy". Praca w archiwach Praги i Martina, utrudniona niekompletnymi inwentarzami rękopisów z drugiej połowy wieku, przyniosła plon w postaci ok. 350 listów folklorystów polskich do różnych osobistości czeskich i słowackich. Należy tu wymienić przede wszystkim listy Karłowicza, Jana Bystronia, Hanusza, Radzikowskiego, Zawilińskiego, Chociszewskiego, Ciszewskiego, Adalberga do Jelinka, Friča, Légera, Kměta, Riznera, Škultéteho i innych, a także oficjalną korespondencję pomiędzy Akademią Umiejętności a Maticą Slovenską i innymi instytucjami.

Na podstawie tych materiałów można stwierdzić, iż więzi kulturalne polsko-czeskie /także w zakresie ludoznawstwa/, kultywowane w pierwszej połowie wieku XIX, później, ze względu na sytuację polityczną w Polsce - ulegają powolnemu osłabieniu; dochodzi do krytycznych akcentów ze strony Czechów, co znajduje często interesujące oświetlenie w prywatnej korespondencji. Wydaje się, iż należałoby podjąć bardziej wnikliwie zbadanie archiwaliów Maticy Slovenskej i Muzeum w Martinie, co zapewne rozszerzyłoby znacznie wiedzę o powiązaniach polsko-słowackich.

Zapoznanie się z badaniami nad pieśnią ludową, prowadzonymi w czeskich ośrodkach naukowych, było dla mnie wysoce instruktywne. Zarówno pracownia w Pradze, jak w Brnie posiadają specjalistyczne katalogi pieśni ludowej /incipitowe, motywów, miejscowości, informatorów/, kontynuowane wedle ściśle ustalonych zasad porządkowania materiału. W ośrodku brneńskim prowadzone są teoretyczne badania nad pieśnią ludową /O.Sirovátka, C.Havliková, M.Šramková/; z tego zakresu udostępniono mi także materiały rękopiśmienne dotyczące procesów kontaminacyjnych i wariacyjnych w tekście pieśni. W Bratysławie w Ústavie hudobnej vědy miałam okazję szczegółowego zapoznania się z maszynopisem przygotowanego do druku przez L.Galkę krytycznego wydania "Slovenských spevu", będącym oryginalną, odmienną od poprzednich, propozycją systematyki pieśniowej.

Jak wiadomo, Czesi posiadają olbrzymie zbiory pieśni kramarskiej, która jest od dawna przedmiotem poważnych badań naukowych, obecnie zaś doczekała się nowoczesnych opracowań naukowych B.Beneša z Brna. Poza gromadzeniem bibliografii do tego tematu zapoznałam się z 20-tysięcznym zbiorem druków kramarskich w Muzeum Narodowym w Pradze oraz specjalistycznymi katalogami, umożliwiającymi orientację w tym ogromnym materiale.

Mgr Elżbieta Jaworska

**Sprawozdanie z pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej
(27 IX — 26 X 1971)**

Drugi mój z kolei pobyt na stypendium w NRD miał na celu kontynuację kwerendy archiwalnej oraz przestudiowanie materiałów teatralnych doby Augusta II i Augusta III, z nachyleniem ku historii kompanii teatralnych, w tym przede wszystkim zespołów włoskich komediantów pracujących na dworach obu królów, diariusza życia teatralnego na dworze Augusta II oraz repertuaru komediowego lat 1699-1763. Drugie zadanie dotyczyło eksploatacji archiwaliów pod kątem uzupełnienia danych do teatru Sobieskich w Polsce i w Rzymie, tj. okresu: 1675-1714. Okazjonalnie zahaczyłam o czasy wcześniejsze - o tematykę tzw. komedian-

tów angielskich. Zawartość niektórych zasobów archiwalnych pozwoliła mi wzbogacić dane do życia kulturalnego Wrocławia pierwszej połowy XVIII w. i związanego z tym środowiskiem polskiego milieu magnackiego, a także drugiej generacji Sobieskich na Śląsku: królewiczów Sobieskich i rodziny elektora Palatynatu Renu we Wrocławiu i Brzegu.

Głównym miejscem mojej pracy było Archiwum Państwowe w Dreźnie /dawne Sächsisches Landes-Hauptarchiv/ oraz - chociaż w znacznie mniejszym zakresie - Landesbibliothek w Dreźnie. Kilka dni przypadło na lektury w Deutsche Bücherei w Lipsku oraz na przejrzenie repertoriów Biblioteki Uniwersytetu w Halle.

1/ W Archiwum drezdeńskim pracowałam nad zespołem korespondencji J.H.Flemminga, "Dziennikiem warszawskim" feldmarszałka z l. 1722-1724, przejrzałam też systematycznie część materiałów z działu Oberhofmarschallamt i kalendarze dworskie /do r. 1745/, dane z inwentarza dotyczącego komediantów i muzyków angielskich.

Korespondencja do Flemminga, prezentująca ogromny zespół, interesowała mnie w płaszczyźnie informacji o teatrze polskim i włoskim, tu - listy magnaterii polskiej /m.in. Branickich, "niszców, Sieniawskich, Sobieskich/, aktorów włoskich i francuskich piszących do Flemminga. Sam "Dziennik" Flemminga, mimo że znany i wykorzystywany, przejrzany systematycznie, pozwolił uzupełnić znane już informacje teatralne o nowe szczegóły repertuarowe, a także - mniej już znane - informacje o środowisku dworu, opiniach o przedstawieniach. W kalendarzach i dziennikach pobytów dworu w Polsce znalazłam pewne dane do życia teatralnego, kultury muzycznej i teatralnej polskich dygnitarzy dworu /występy amatorskie w charakterze aktorów, śpiewaków - Moszyńskiego, Sułkowskiego, Rozdrażewskiej, Radziwiłłów, Pocijowej, Ponińskiej m.in./, form parateatru uprawianego przez tę elitę /maskarady w strojach komedii dell'arte, maski/.

Korespondencja do Flemminga, interesująca przedmiotowo, w części zawierającej doniesienia agentów i rezydentów z Warszawy i Rzymu, jest "pusta", gdy mowa o listach polskich dostojników do Flemminga: w przeciwieństwie do zindywidualizowanego, bystrego spojrzenia na otoczenie polskie samego Flemminga - magnateria polska, przynajmniej w listach przeze mnie przejrza-

nych, przede wszystkim zabiega o awanse i zyski majątkowe. Z doniesień agentów i dyplomatów poznałam m.in.: korespondencję Driana i Waltera z Wrocławia, Puszeta z Rzymu /lata 1706-1711/, De La Foresta /1711-1719/, hr. Lagnasco, obu von Schencków/lata 1709-1716/. Francuska korespondencja Wackerbarta - pochodząca z dworu bawarskiego - dostarczyła nieco szczegółów do życia teatralnego, którego współtwórczynią była Teresa Kunegunda Sobieska, elektorowa bawarska.

Ponadto natknęłam się na pewne ślady dotyczące życia muzycznego na dworze Sobieskich, z których da się, jak sądzę, zrekonstruować pewne konkretne zjawiska artystyczne.

Stosunkowo niewiele czasu mogłam poświęcić lekturze uzupełniającej, pomocnej przy odtwarzaniu obrazu teatru Sobieskich i Augustów.

2/ Krótki pobyt w Deutsche Bficherei pozwolił zaledwie na orientację w literaturze przedmiotu, zawartej w dysertacjach doktorskich trudno niekiedy w Polsce dostępnych.

3/ Wypad do Halle skończył się niepowodzeniem - nie potwierdziłam przypuszczenia o mających się tam znajdować, rzekomo licznych i nieznanych, teatraliach saskich.

Dr hab. Wanda Roszkowska

**Sprawozdanie z pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej
(w dniach 16-28 XI 1971)**

W czasie niespełna dwutygodniowego pobytu w NRD 6 dni przebywałam w Berlinie, a 7 dni w Dreźnie. Celem podróży było rozpatrzenie się w dwóch zagadnieniach: recepcji twórczości Orzeszkowej w Niemczech, głównie w okresie pierwszego jubileuszu pisarki, oraz pseudonimiki literackiej - w związku z przygotowywanym w Instytucie Badań Literackich Słownikiem Pseudonimów Pisarzy Polskich.

W Berlinie korzystałam ze zbiorów archiwum Niemieckiej Akademii Sztuk /Deutsche Akademie der Künste/ i przeprowadziłam rozmowy na interesujące mnie tematy z kierownictwem archiwum i pracownikami naukowymi. Głównym miejscem pracy w Berlinie była

Biblioteka Państwowa /Deutsche Staatsbibliothek/, gdzie zebrałem nowe materiały dotyczące recepcji twórczości Orzeszkowej ze źródeł niemieckich, głównie z lat 1885-1907. Kontynuowałem te poszukiwania - z pomyślnym rezultatem - w Bibliotece Saskiej /Sächsische Landesbibliothek/ w Dreźnie. W obu bibliotekach, berlińskiej i drezdeńskiej, dokonałem kwerendy bibliograficznej dotyczącej problematyki pseudonimicznej i dotarłem do nieosiągalnych w Polsce rozpraw, a także studiów z tego zakresu. Ponadto zebrałem garść interesujących, a nie znanych dotychczas materiałów dotyczących wzajemnych powiązań kulturalno-literackich polsko-niemieckich w drugiej połowie XIX wieku.

Wyjazd, zbyt krótki na rozleglejsze studia, pozwolił mi zaplanować dalsze kwerendy z interesujących mnie dziedzin naukowych.

Dr hab. Edmund Jankowski

Sprawozdanie z pobytu w Czechosłowacji (9-16 XII 1971)

Wyjazd stanowił kontynuację kontaktów /trwających od r. 1968/ między Instytutem Badań Literackich a odpowiednimi instytutami na terenie Czechosłowacji - w zakresie dokumentacji literackiej. Celem jego było zapoznanie się z prowadzonymi aktualnie pracami w Ústavie pro českou a svetovou literaturu w Pradze oraz w Maticy Slovenskej w Martinie, przedyskutowanie z czeskimi i słowackimi specjalistami problemów metodycznych oraz wstępne ustalenie zakresu dalszej współpracy.

Program tygodniowego pobytu uwzględniał kontakty z kierownictwem i pracownikami następujących placówek:

- 1/ Oddelenie bohemistických vědeckých informace /kierownik dr Emanuel Macek/ oraz Oddelenie nebohemistických vědeckých informace /kierownik dr Matušova/ Ústavu pro českou a svetovou literaturu w Pradze. Do szczególnie interesujących przedsięwzięć należą tu: bibliografia zawartości literackiej czasopism czeskich z lat 1775-1945 /obecnie kartoteka liczy ok. 1 400 000 kart/, która obejmuje m.in. liczne polonika, oraz

bibliografia bieżąca prac z zakresu nauki o literaturze /opublikowane roczniki za lata 1945-1960/; nadto wiele bibliografii szczegółowych: osobowych, zawartości czasopism i innych.

- 2/ Biografický ústav oraz Bibliografický ústav /kierownik dr Peter Liba/ Maticy Slovenskej w Martinie. Oba instytuty rozwijają bardzo szeroką działalność; szczególnie rozbudowane są prace bibliograficzne /bibliografia ogólna, narodowa i bibliografie specjalne/, interesujące pod względem metody opracowania.

W czasie spotkań indywidualnych oraz zebrań poszczególnych zespołów przedyskutowano wiele problemów metodycznych /m.in. dotyczących prób automatyzacji/, wymieniono doświadczenia oraz omówiono możliwości dalszej współpracy, tak w zakresie wymiany materiałów bibliograficznych, jak wzajemnego udziału w konferencjach naukowych poświęconych problemom dokumentacji literackiej.

Dr Jadwiga Czachowska

